



Wschodzące słońce - wiersz

Uśmiechnięty idę w świat
Nic mi szczęścia nie zamroczy
Na przesmutne moje oczy
Promień łaski Bożej spadł

Obiecany stał się cud...
Cóż go zaćmi i zagłuszy? –
Z pokalanej grzechem duszy
Został zmyty wszelki bród ...

Głowę, pełną słodkich śnień
Do Twych kolan skłonię, Chryste;
Wschodzi słońce wiekuiste,
Jak pogodny letni dzień.

Redakcja
R-
„Straż”